

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

### Królestwo Polskie.

— Z Warszawy dnia 5. stycznia —

W dniu 20., 21., i 22. z. m. i r. w obecności jw. generała dyw. Rautenstrauch członka rządu tymczasowego królestwa, kierującego wydziałem wyznań i oświecenia, odbył się egzamen roczny instytutu rządowego guwernantek i połączonej z nim pensyi wzorowej. Rozpoczęła ten egzamen nauka religii i moralności, po czém uczennice tegoż instytutu zdawały sprawę z postępu uczynionego w językach i wiadomościach z literatury polskiej, francuzkiej i niemieckiej, w których oprócz ustnego tłumaczenia się temiż językami, odczytywały w nich wygotowane przez siebie wypracowania. Egzamen ten w pierwszym dniu zakończyła próba muzyczna, w czasie której uczennice tegoż instytutu przytowarzyszeniu instrumentów, wykonały na fortepianie niektóre celniejsze utwory znakomitych w tym rodzaju mistrzów. W dniu następnym tłumaczyły się z nauki jeografii, historii powszechniej, arytmetyki, wiadomości z nauk przyrodzonych i gospodarstwa domowego, tudzież z nauki wychowania. Po czém okazano rysunki uczennic i roboty ich ręczne. W ostatnim zaś dniu odbył się egzamen pensyi wzorowej przy tymże instytucie urzędowej, w której nauczycielki po ukończeniu całkowitego kursu nauk w instytucie rządowym guwernantek udzielanych, zajmując się pod kierunkiem swoich profesorów wykładaniem onych uczennicom pensyi wzorowej, same je z tychże nauk egzaminowały. Po ukończeniu egzaminów odczytano imienną listę uczennic obu instytutów, które przez pilność i postęp w naukach, tudzież przykładne sprawowanie się, uzyskały promocyje, pochwały i stopień korrepetytorek. Po czém jw. z książąt Gedrojców generałowa Rautenstrauch rozdała nagrody uczennicom szczególniej odznaczającym się wzorowem sprawowaniem, pilnością i postępem w naukach celującym. Takowe nagrody otrzymały w pensyi wzorowej następujące uczennice: z klasy 1.

w wieńcach złotych: Panny Hojnacka Julia, Grzybowska Teof., Neimke Ele., Zeithej Franciszka. Z klasy 2giej w książkach: Jasińska Ele., Koźmian Zofija i Paszkowicz Kazimira. W wieńcach zaś: Herman Emi., Herman Karo., Moszyńska Ludwika, Jerzmanowska Kata. i Zeithejm Paulina. Z klasy 3ciej. W książkach: Wysocka Hyp. i Chętnicka Izabella. W wieńcach zaś: Rzempoluska Józefa, Paszkowicz Teo., Kurowska Alexan. i Zawadzka Cecylia. W instytucie rządowym guwernantek. Z uczennic 3go oddziału tegoż instytutu otrzymały nagrody w książkach z medalami srebrnemi: Panny Sufczyńska Józ. i Austen Kamilla. Z nauczycielek zaś: Zdanowicz Joa. i Kosmelska Elż. otrzymały stopień korrepetytorek: Panny Sukert Paul., Matuszewska Teof., Jakubowska Julija, Kłembowska Salo., Zawadzka Kamilla, Rohylińska Katar., i Jarszewska Karolina. Następnie otrzymały patenty na guwernantki uczennice, które 3ch letni kurs nauk w instytucie rządowym z należytą korzyścią ukończyły, a razem odbyły przepisaną w tej mierze praktykę nauczycielską w pensyi wzorowej jako to: Panny Elż. Kosmelska, Józefa Sufczyńska, Lud. Sulicka, Józ. Sufczyńska, Kamilla Austen, Bar. Piotrowska i Justyna Plonka.

Gazeta rządowa pruska donosi: Od granic Polki 25. grudnia. Powrót Polaków, ułaskawionych przez amnestyją, do swojej ojczyzny odbywa się z najlepszym skutkiem. Do tej chwili powróciło już 12,000 żołnierzy 5 rozmaitymi gościńcami do swego kraju, i na ziemi rodzinnej cieszą się z nimi z uzyskanego przebaczenia i zapomnienia tego, co się stało. Zachowano przy oddawaniu ich postępowanie, o jakim dawniej doniesiono; obchodzą się z nimi z prawdziwą ludzkością, opatrują ich w żywność aż do domu, dokąd ich puszczają podwybranymi z pośród siebie przewodnikami.

Postanowienie o wsparciu dla oficerów wojska polskiego, oraz ich wdów i sierot.

Zasłupienie wojska polskiego, poddającego się namowom wicherzycieli, było przyczyną wszelkich nieszczęść, które na kraj ten spa-

dly. Wezwane pod chorągwie dla obrony tronu i utrzymania wewnętrznego porządku wojsko polskie, stargało świętość przysięgi i podniosło oręż przeciw monarsze swojemu. Taki występek pozbawia toż wojsko wszelkich praw, dawniejszemi postanowieniami jemu nadanych. Ze względu jednak na żal oficerów, którzy nie opuszczając granic Królestwa, zdali się zupełnie na łaskę jego cesarsko-królewskiej mości, ze względu na stan oplakany, w jakim się teraz większa ich część znajduje, najjaśniejszy cesarz jmc i król najmiłostwiej dozwolić raczył, aby dopóki ciż oficerowie własnem usiłowaniem nie obmyśla dla siebie środków dalszego utrzymania się, poleconém było dawać im taki zasiłek, jaki w obecnych okolicznościach może być przeznaczony, bez przeciążenia nowym podatkiem kraju, który już tyle ucierpiał, za poprzednie ich obłąkanie i przez ich upor tyle doznał zniszczenia.

Na tej zasadzie przeznaczoném zostaje z dochodów Królestwa Polskiego,

*A. Trzyletni zasiłek pieniężny podług etatu Nro. 1.*

1. Dla tych oficerów i urzędników administracyi wojskowej, do wybuchłej rewolucyi w służbie czynnej użytych, którzy lubo w rewolucyi czynny udział mieli, jednakże usunęli się dobrowolnie; nieprzekraczając granic Królestwa, bez różnicy, czy za dawną służbę wojskową posiadają prawo do pensyi emerytalnej lub nie posiadają.

2.) Dla oficerów z korpusu weteranów, przez rząd rewolucyjny do czynnej służby użytych, jeżeli w skutku wyjaśnionego ich postępowania nie zostaną nadal umieszczeni w tymże korpusie.

3. Dla oficerów przez rząd rewolucyjny do korpusu weteranów wcielonych, jeżeli w skutku wykrytego ich postępowania nie będą mogli pozostać w tymże korpusie.

4. Dla tych oficerów i urzędników administracyi wojskowej, którzy pobierając pensyję emerytalną, w czasie rewolucyi weszli na powrót do służby, oraz dla tych, którzy wpływając do buntu, uzyskali od rządu rewolucyjnego uwolnienie z pensyją; jeżeli pensyje te przewyższają zasiłek oznaczony etatem Nro. 1; jeżeli zaś nie przewyższają, w takim razie trzyletni zasiłek ma im być wypłacony podług etatu pensyi, jaką przy uwolnieniu od służby mieli sobie przyznana.

5. Dla wdów i sierot po wojskowych w czterech powyższych kategoriach wymienionych.

*B. Trzyletni zasiłek pieniężny podług etatu Nro. 2.*

1. Dla tych oficerów i urzędników administracyi wojskowej, którzy przed rewolucyją w czynnej służbie stojąc, lubo w rokossu nie mieli czynnego udziału, jednakże złamali przysięgę, wykonywając ją rządowi rewolucyjnemu; bez różnicy, czy za dawną służbę wojskową posiadają prawo do pensyi emerytalnej, lub nie posiadają.

2. Dla tych oficerów i urzędników administracyi wojskowej, którzy pobierając pensyje emerytalne, przez rząd prawy im przeznaczone, jednakże złamali przysięgę, wykonywając ją rządowi rewolucyjnemu.

U w a g a. Stosuje się to szczególniej do tych, których pensyja emerytalna przewyższa etat zasiłku Nro 2; ci których pensyja etatu tego nie przewyższa, pobierać będą trzyletni zasiłek w stosunku pensyi, jaką sobie mieli przyznana.

*U w a g i o g ó l n e.*

1. Przeznaczenie placę podług etatów Nr. 1. i 2. ma być zastosowane do istotnych stopni osób, do wyższej kategorii policzonych, to jest do stopni, jakie przed rewolucyją posiadały.

2. Zasiłki pomicione nie będą dawane tym, którzy przez rząd rewolucyjny na stopnie oficerskie posunięci zostali, albowiem awans ten unieważniony został, jako nieprawy.

3. Nie mają również prawa do tego zasiłku ci, którzy, lubo się do pomicionych kategorii policzyć mogą, posiadają jednak własny majątek, z którego roczny dochód wyrównywa dwa razy wziętemu zasiłkowi, etatem Nr. 1 lub 2 oznaczonemu, albo go przewyższa:

4. Zasiłki te przeznaczone zostają tylko na lat trzy; w tym przeciągu czasu, każdy z pobierających takowy, winien koniecznie obmyśleć sposób dalszego utrzymania się; po upływie bowiem epoce, zasiłki te dłużej wydawane nie będą. Jednakże jego cesarsko-królewska mość zachowuje sobie czypuszcje do użytkowania z nich nadal tych, którzy postępowaniem swoim okaza się szczególnie zasługującymi na to dobrodziejstwo.

5. Rozumieć się ma samo przez się, że postępowanie nieprawe, lub cechę szkodliwych zamiarów noszące, pociąga za sobą zawieszenie pobieranego zasiłku, nawet przed upływieniem trzyletniego zakresu.

6. Oficerowie i urzędnicy administracyi wojskowej, mający pensyję emerytalną, przez rząd prawy przed wybuchnieniem rewolucyi przeznaczoną, jeżeli w czasie rokossu nie tylko do niego nie wpływali, ale nawet nie wyko-

nali przysięgi rządowi rewolucyjnemu, nie przestają jej nadal pobierać. Toż rozumieć się ma o wdowach i dzieciach oficerów, lub urzędników wojskowych, które pensyję emerytalną przed rewolucyją miały sobie przez rząd prawy przyznaną, lub posiadały prawa na tęż pensyję.

*Przepisy do wykonania powyższego postanowienia.*

1. Celem rozpoznania wszelkich proźb od osób, mających prawo na pobieranie wsparcia, ustanowiona zostanie oddzielna komisya.

2. Komisya ta nazywać się będzie: Komisya wsparcia oficerów wojska polskiego.

3. Do składu komisyi przeznaczony zostaje generał Darewski, z wojska polskiego, i dwóch sztabs-oficerów, jeden z wojska rossyjskiego, drugi z polskiego; do bióra część urzędników komisyi rządowej wojny Królestwa Polskiego i pisarzy rossyjskich.

4. Generał-major z orszaku jego cesarski jmości, książę Golicyn, przeznaczony zostaje na prezesa tej komisyi.

5. Wszelkie indywidua, mające prawo do zasiłku, podawać mają w tej mierze proźby do komisyi, z wymienieniem, z której kasy wojewódzkiej lub obwodowej życzą sobie mieć wypłacany ten zasiłek; komisya sprawdzi te proźby z dowodami, w aktach komisyi rządowej wojny znajdującemi się; zażąda dalszych wyjaśnień, jeżeli tego uzna potrzebę, a potem przynaczy wsparcie, poda oraz tygodniowo listy, imienne z wyjaśnieniem wysokości przyznanego wsparcia do mojego potwierdzenia. Po zatwierdzeniu, listy te przesłane zostaną prezesowi rządu tymczasowego Królestwa Polskiego, z wymienieniem, z których kas każdemu zasiłek ma być wypłacany, stosownie do objawionego na to żądania.

6) Rzeczywisty tajny radca Engel, otrzymawszy listy takowe, wydaje potrzebne dyspozycyje do wypłaty przyznanego wsparcia z kas właściwych.

7) Wypłata przyznanego wsparcia uskutecznić się będzie co miesiąc, licząc od 1. stycznia n. s. 1832 r., chociażby decyzyja, przyznająca wsparcie, później nastąpiła.

8) Od chwili wypłaty wsparcia, wydawane dotąd zasiłki na dzienne utrzymanie się ustają; wszelkie zatem zaliczenia na dzienne utrzymanie się oficerów od 1. stycznia n. s. 1832 r. potrącone będą ze wsparcia, jakie im na mocy niniejszego przyznane będzie.

9) Osoby, o których w urz. 6. uwag ogólnych wzmianka zachodzi, powinny składać ja-

wne dowody, że nie tylko do rokoszu nie wpływały, ale też że nie wykonały przysięgi rządowi rewolucyjnemu. Nim wymagane w tym celu formalności dopełnione nie będą, może im być przyznane wsparcie podług etatu nru. 2.

10) Wdowy i dzieci po oficerach i urzędnikach administracyi wojskowej, przed rewolucyją zmarłych, pozostałe, a pobierające pensyją emerytalną przez rząd prawy przed rewolucyją przeznaczoną, lub posiadające prawo na tęż pensyją, będą ją nadal pobierać z mocy dyspozycyi rządu tymczasowego Królestwa Polskiego.

11) Komisya nie jest obowiązana wymagać składania sobie dowodów, że proszący ją o wsparcie nie posiada własnego majątku, z którego dochód roczny wyrównywa dwa razy więtęj wysokości żadanego zasiłku; lecz jeżeli się okaże, że osoby posiadające takowy majątek, podały swe żądanie o przeznaczenie im wsparcia, do którego z tego tytułu utracają prawo, w takim razie wszelkie wydane im zaliczenia w dwójnasób od nich ściągnięte zostaną.

*Etat zaszków pieniężnych dla oficerów wojska polskiego.*

Nro. 1. Dla pułkownika zlp. 1700; dla podpułkownika zlp. 1300; dla majora zlp. 1100; dla kapitana zlp. 1000; dla porucznika zlp. 850; dla podporucznika zlp. 725; dla sztabslekarza zlp. 900; dla lekarza batalijonowego zlp. 850; dla podlekarza zlp. 150; dla audytora zlp. 650; dla kapelana zlp. 1000.

Nro. 2. Dla pułkownika zlp. 2070; dla podpułkownika zlp. 1550; dla majora zlp. 1310; dla kapitana zlp. 1210; dla porucznika zlp. 1030; dla podporucznika zlp. 830; dla stabslekarza zlp. 1200; dla lekarza batalijonowego zlp. 1030; dla podlekarza zlp. 200; dla audytora zlp. 770; dla kapelana zlp. 1240.

(Podp.) Generał-adjutant książę Górczakow.

Stosownie do rozporządzeń dobroczynnych najjaś. cesarza jmci i króla i w skutek postanowienia jo. księcia feldmarszałka naczelnie komenderującego z d. 15./27. grudnia 1831, ustanowioną została komisya wsparcia dla oficerów wojska polskiego, tudzież ich wdów i sierót, którzy na mocy powyższego postanowienia mają prawo do zasiłku, w jednej z dwóch kategoryj tamże wymienionych, oznaczonego.

Komisya ta pod prezydencyją jo. księcia Golicyn, generała majora z orszaku najjaś. cesarza jmci, rozpoczęła czynności swoje w dniu 3. stycznia r. b. w pałacu zwanym Prymasowski.

Osoby zatem, któreby sądziły mieć prawo

do otrzymania wsparcia, mogą udać się wprost z przełożeniami swemi do pomienionej komisji.

Warszawa d. (22. grud.) 3. stycznia 1831/32 r.

Jenerał jazdy hr. Witt, gubernator wojenny miasta stołecznego Warszawy, podaje do wiadomości, iż zaczawszy od Nowego Roku, wolno będzie każdemu chodzić do północy po ulicach miasta, bez światła i bez wiedzenia hasła. Pojazdy nawet później jeździć będą mogły.

### Rossyja.

Najjaś. cesarz jmc raczył nadać prezesowi rady państwa, hrabiemu Koczubej, godność księcia, a jenerałowi adjutantowi, jenerałowi jazdy Wasilezykow, godność hrabiego; senator, tajny radca Chwostów, mianowany rzeczywistym radcą tajnym.

Rozkazem dziennym z d. 6. (18.) grudnia najjaś. cesarz jmc wynagradzając dzieła bohaterskie, dokonane w czasie wyprawy przeciwko buntownikom polskim, tudzież okazaną świetną waleczność, udzielić raczył następujące nadania: Pułkom gwardyi Leybgrenadyjerów, Pawłowskiemu, Strzelców konnych i huzarów Grodzieńskich, prerogatywy Stariej gwardyi; 2) dragonów, nazwanie grenadyjerów konnych; pułkom pieszym: Wologdzkiemu, Alexopolskiemu i Kuzemenczugskiemu, 3mu i 4mu morskiemu i 1mu karabinijerów chorągiew śgo. Jerzego z napisem: »Za wzięcie szturmem Warszawy 25. i 26. sierpnia 1831«; 5mu pułkowi strzelców i batalijonowi gwardyi strzelców celnych fińlandzkich chorągiew ś. Jerzego z napisem: »Za odznaczenie się przy uśmierzeniu buntów w Polsce r. 1831«; huzarom gwardyi, gwardyi fińlandzkiej, baterii pozycyjnej nro. 1, lekkiej kompanii nro. 2, trzeciej brygadzie gwardyi artyleryi i grenadyjerów, pułkom piechoty księcia Wilhelma Pruskiego i Sewskiemu, równie jak batalijonowi saperów gwardyi, trąby śgo. Jerzego z napisem: »Za Warszawę w dniu 25. i 26. sierpnia 1831 r.«; pozycyjnej baterii gwardyi artyleryi konnej i baterii pozycyjnej gwardyi nro. 5, trąby ś. Jerzego z napisem: »Za odznaczenie się przy uspokojeniu buntów w Polsce r. 1831«; pułkom piechoty Schlüsselburgskiemu i Ładogskiemu, kompanii 1. artyleryi konnej i baterii pozycyjnej nro. 1, trąb brygady artyleryi, srebrne trąby z napisem: »Za Warszawę dnia 25. i 26. sierpnia 1831«; baterii pozycyjnej nro. 1 trzeciej brygady artyleryi, srebrne trąby z napisem: »Za odznaczenie się przy uśmierzeniu buntów w Polsce r. 1831«; pułkowi kirysjerów księcia Albrechta Pruskiego, tar-

cze na helmach z napisem: »Za odznaczenie się«; pułkom ułanów: Ukraińskiemu, Nowoarchangielskiemu, Nowomirgorodzkiemu i Elizabetgradzkiemu podobneż tarcze na kaszkiełtach z napisem: »Za odznaczenie się«; baterii pozycyjnej nro. 2 trzeciej brygady artyleryi grenadyjerów takżeż same; pułkowi atamańskiemu Kozaków jego cesarzewiczowskiej mości Wielkiego Księcia następcy tronu, tarcze na czapki z napisem: »Za Warszawę 25. i 26. sierpnia 1831 r.«

Ukaz cesarski do kapituły orderów, 17. listopada b. r. (w Moskwie): »Uznawszy za potrzebną przyłączyć do orderów cesarstwa rosyjskiego, polskie królewskie ordery Orła białego i ś. Stanisława, pod nazwiskiem orderów cesarskich i królewskich, poleciliśmy kancelerzowi orderów porozumieć się z ministrem sekretarzem stanu Królestwa Polskiego, hr. Grabowskim, względem oddania do kapituły wszystkiego co się pomienionych orderów tycze. W skutek czego rozkazujemy kapitule urządzić w niej bieg interesów o takowych orderach i utrzymywanie spisów kawalerów według ustanowionych na to prawideł i porządku, dla innych spraw w kapitule zaprowadzonego; opatrując nowomianowanych kawalerów, przy zwyczajnych reskryptach, znakami orderowemi, według załączających się przy niniejszem wzorów.«

Ukaz cesarski, datowany w Moskwie d. 20. listopada r. z., nakazuje zaprowadzić zmianę w osadach wojskowych korpusu grenadyjerów. Zniesionemi są batalijony kolonizowane, za to pojedyncze kompanije przemienione są w urzędy. Koloniści wojskowi otrzymują nazwę żołnierzy rolników i synowie nieletni wchodzi w dwudziestym roku życia swojego do batalijonów odwodowych, stojących po za obwodem kolonij. Każda rodzina zachowa dla siebie syna jednego, który wolny będzie od służby i pomagać będzie ojcu w gospodarstwie domowem, a rodziny nie mające synów, mogą takowych przyswoić sobie z innych rodzin.

### Prussy.

Z Elbląga donoszą pod dniem 26. grudnia: Owi żołnierze polscy, umieszczeni w okolicy Elbląga, którzy wzbraniłi się wrócić do Polski, mieli być innym sposobem rozłokowani. Gdy ich zaś drogą do pruskiej Holandyi prowadzono, powstało w nich podejrzenie, jakoby ich przez dodane im wojsko pruskie chciano gwałtem do Polski odprowadzić. Zadne zapewnienie zamiarów przeciwnych nie mogło im podejrzenia tego odebrać, rozeszli się więc i

wrócili po największej części do dawnych leż swoich. Kilkuset tychże wróciło wieczorem do miasta, zaprowadzeni zostali na plac Fryderyka Wilhelma i otoczeni wojskiem. I tu nie wierzyli zapewnieniom oficerów pruskich, iż chciano ich tylko do innych leż odprowadzić; wzbraniali się ruszyć z miejsca, gdy przy zapadającym zmroku chciano ich odprowadzić do domu popisów wojskowych, gdzie ich przez noc miano przytrzymać pod strażą. Dano więc huzarom rozkaz, by natarli na nich, i gdyby chcieli się bronić, aby ich płazami na przeznaczone miejsce popędzili; stało się tak, wszelako w ciemności nie można było zapobiedz temu, by trzech żołnierzy polskich nie było ranionych. Nad tem tylko ubolewać należy, że nieporozumienie, będące niestety przyczyną tego oplakania godnego wypadku, pierwiej wyjaśnionem nie zostało, bo gdy nazajutrz pozwolono kilku oficerom polskim oświecić w tem ludzi swoich, iż wcale nie było zamiarem rządu, przemocą ich do Polski odprowadzić, natychmiast okazali gotowość udania się na miejsce swojego przeznaczenia.

### Francya.

Wyżsi oficerowie załogi strasburskiej dawali ucztę d. 22. grudnia Polakom, znajdującym się w Strasburgu, to jest: generałowi dywizji Umińskiemu, generałowi brygady Sznayde, pułkownikom Zaliwskiemu i Kraszewskiemu, majorowi artylerji Frölich, majorom Straszewiczowi i Szemiutowi, kapitanom Zaleskiemu, Januszkiewiczowi i panu Ledochowskiemu.

Na posiedzeniu izby deputowanych w d. 11. grudnia, z porządku dziennego rozpoczęto narady nad projektem p. Schonen, względem przywrócenia rozwodów. P. Merlin mniemał, iż przez przyjęcie tego wniosku, zepsucie obyczajów w ludniejszych miastach, które tam już i tak bardzo się rozszerzyło, stałoby się tem większe; rozwinął on tę myśl i głosował za odrzuceniem projektu. — Pan Aguilon Pujol nie tak ganił wniosek ten w ogólności, jak umieszczono w nim przyczyny do rozwodu. P. Parant dodał: że jeżeli przeciwnicy rozwodów, chcą być uważani jak przewidujący następstwa, powinni by także odrzucić rozłączenie co do łoża i stołu, gdyż to w rozliczniejszych względach zrzadza dla dzieci takież, jak i tamto szkody. Wystąpił jeszcze sam pan Schonen dla wsparcia swego wniosku, poezem ukończono ogólne narady i zajęto się pojedynczemi artykułami. Pierwszy przyjęty został bez wszystkiego w następującem brzmie-

niu: »Art. 1. Znosi się niniejszem prawo z d. 8. maja 1816 r., a natomiast postanowienia tytułu 6. księgi k. prawa cywilnego przywracają się na nowo, o ile te istniejącemu prawu sprzeciwiać się nie będą.« Drugi artykuł po długich dyskussyjach, w których przemawiało pięciu mówców, przeszedł w następującej treści: »Art. 2. Toczące się w królewskich sądach dworskich i trybunałach 1szej instancyi sprawy o rozłączenie co do łoża i stołu, mogą być na proste żądanie zamienione na sprawy rozwodowe.« Gdy o godzinie 6. nie znajdowało się już zgromadzenie w należytem komplecie, odłożono dalsze narady na następny poniedziałek, nazajutrz bowiem miano się zająć projektem względem podwyższenia podatków do 1. kwietnia. Za tym projektem zapisało się 13, przeciw zaś 22. mówców.

### Holandya.

Dziennik holenderski *Staatscourant* umieścił memoriał, który przyłączony był do noty, dnia 13. t. m. przez pełnomocników holenderskich konferencyi londyńskiej podanej. Dokument ten jest dosyć długi i zawiera mnóstwo szczegółów, które osobliwie interesujące są dla tych, których się bliżej dotyczy, to jest dla Holendrów i Belgijczyków. Niektóre jednak punkta są wcale innego rodzaju. Memoriał uważa pytanie luxemburskie jako zupełnie odzielne od rozłączenia Holandyi od Belgijum; oświadcza wszelako, iż król gotów jest wejść w układy względem całkowitego lub częściowego odstąpienia za słusznem wynagrodzeniem; wdano się szczególnie w cisły rozbiór artykułu 9go, tyczącego się żeglugi po rzekach i wodach Holandyi. Wyrażono to jako rzecz bezprzykładną w dziejach traktatów, ażeby państwo niepodległe dla na rzekach swoich poddawało pod wspólny zarząd zwierzchnicy innego rządu, tak, iżby własni jego poddani podług woli mocarstwa sąsiedniego płacić musieli; ażeby wreszcie na miejsce owej często już przyjętej zasady, iżby obcą banderę uważać jako banderę narodu najwięcej sprzyjającego, lub porównać z banderą narodową, przyjęto wtedy tę przeciwną zasadę, że banderę narodową w cłach opłacanych jak obca uważać należy. Co się tycze żeglugi na Skaldzie, oświadczone, iż Holendrzy nie mieliby zamiaru sprzeciwiać się téjże, gdyby obrona królestwa nie wymagała zamknięcia jej do niejakiemu czasu; Holandya uważa wolną żeglugę na Skaldzie jako skutek rozłączenia od Belgijum i gotowa jest podług mierniej skali postanowić pobory. Ze względu na Maastricht

wymagają owe 24 artykułów, ażeby handel przez to miasto pod żadnym względem tamowany nie był. Na to zrobiono uwagę, iż obostrenie takie niweczyłoby ważność miasta Maestrichtu, jako punktu obrony. Holandya oświadcza za to gotowość wejścia w słuszne układy, dla utrzymania związku z Niemcami przez to miasto i przez Sittard. Dogi mają być w dobrym stanie utrzymane, i mierne cło nałożone. Memoryjał nie zdaje się być przeciwnym podziałowi długu na summy do każdego z państw przynależne, wyrażono jednak wiele środków szczegółowych, potrzebnych do wykonania planu. Przejrzawszy ogół memoryjała, zdaje się, iż wszystkie punkta dałyby się załagodzić, wyjąwszy ten, który przyznaje Belgijczykom prawo do wolnej żeglugi na rzekach i wodach holenderskich i pod takimi samymi, jak i dla żeglarzy holenderskich, warunkami; co do tego punktu, myśli Holandya okazać stałą opozycyją. Memoryjał kończy na wykazaniu różnicy między 24. artykułami i 12. protokołami i oświadcza, iż wielu z 24. artykułów przyjąć niepodobna, albowiem nietylko sprzeciwiają się protokołom, ale oraz obce są zamiarom i środkom do rozłączenia obu krajów. Mimo tego jednak oświadcza król Holenderski, iż gotów jest wejść w układy i użyć wszelkich środków, by traktat przeprowadzić do skutku, kończący te nieporozumienia, tudzież zrobić pojednanie ku pomyślności obu krajów służyć mogące.

Dziennik luxemburski z dnia 21. grudnia donosi: W dniu 18. utworzył się i uzbroił korpus partyzantów za sprawą króla w. księcia we wsi Hollerich. Korpus ten złożony z ochotników, z którymi połączyli się byli urzędnicy celni i myta, zajął kilka gmin, aby władze mogły przywrócić związki z prawym rządem. W Esek zabrał ten korpus wszystkę broń gwardyi miejskiej i efekta, i posłał je do Luxemburga; między temi jest blisko 250 sztuk broni w dobrym stanie. Kilku belgijskich żandarmów, stojących w Hesperange, zawołało za zbliżeniem się owych partyzantów: »Kto idzie?« a wystrzały na ślepo dane, zmusiły ich do szybkiej ucieczki. Fałszem jest, jakoby ci ochotnicy zrabowali kasę poborcy w Mend-

range. Nigdzie oni nie dopuścili się bezprawia, i wszystko, co sobie kazali mieszkańcom z żywności dostarczać, płacili gotowizną. Za kilka dni dowiemy się o skutku pochodu tego korpusu. Od niejakiego czasu żądały gminy pomocy dla zrzucenia jarzma, które było dla nich nieznośne. Wielka liczba takowych zatknęła chorągiew żółtą, jaka powiewa w Luxemburgu na wieży ś. Piotra; a jeżeli poruszenie pójdzie sprędko, stosownie do życzenia, tedy niebawem przywrócone zostaną związki gmin z głównem miastem prowincyi.

### Belgijum.

Z Bruxelli donoszą pod dniem 26. grudnia: Jenerał Belliard przybył tu dnia wczorajszego z Paryża; w ciągu dnia miał kilka posłuchań u króla i w nocy odjechał znowu do Paryża. — Sekcyja centralna zda dzisiaj raport z kontyngensu dla czynnego wojska, na stopie wojennej na rok przyszły. Wyłączając gwardyje miejskie, wynosić będzie 80,000 ludzi. Nabór klasy za rok 1832 wynosić będzie 12,000, które oddane będą pod rozporządzenie rządu.

Podług gazet francuzkich wynosi pożyczka holenderska, z domem Rothschildów zawarta, 50,400,000 fr. czyli 2,000,000 f. szt. kapitału nominalnego. Procenta po 5 od 100 pobierane być mogą stosownie do woli właścicieli w Paryżu, Bruxelli, Antwerpii we frankach, lub w Londynie w fun. szt. po 25 fr. 20 cent. corocznie w d. 1. maja i 1. listopada. Obligacyje brzmią na właściciela i wydane są na franki i f. szt. Kupony brzmią równie na właściciela. Przynoszą ony od 1. listop. 1831 procenta. Umerzenie 1 procentu z procentami od procentów zapewnił rząd belgijski terażniejszej pożyczce. Umerzenie to nastąpi w Paryżu.

---

### WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Die Räuber am Aetna*, opera w 2 aktach.

Jutro: *Der Freyschütz*, opera w 3 aktach.

Teatr polski. — W poniedziałek: na dochód jp. Błotnickiego, *Przyjaciół mojej żony*, komedyja w 3 aktach, i *Polka w seraju*, komedyja w 1 akcie.

---

Do tego nru. Gazety dołączony jest ner. 2. Rozmaitości z Dodatkiem nadzwyczajnym.